

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

№ 221.

Płock, Czwartek, dnia 25 Września 1924 r.

Rok 3.

CENA PRENUMERATY:

Prenumerata miesięcznie 2 złp. Z odnośnikiem do domu
10% drożej — Na prowincji 3 złp.
Zagranicą miesięcznie 50 % drożej.

Numer zwykły w Płocku kosztuje 12 groszy.

Konto w P. K. O. — 61990.

„DZIENNIK PŁOCKI“

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

Rękopisów redakcja nie zwraca

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegijska № 8

Adres dla depesz Płock — „Dziennik”. Telefonu 168

Administracja otwarta od 9 — 2. Redakcja od 11 — 2.

Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po pol

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce:
Nadesłane przed tekstem 1 str. 40 gr. Nekrologi . . . 15 gr.
w tekście 2 i 3 str. 35 gr. Zwykłe . . . 10 gr.
za tekstem 4 str. 20 gr. Drobne za wyraz 8 gr.
Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Naj-
mniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50 proc. drożej.
Zagraniczne o 100 procent drożej. Za dział ogłoszeń i ewentualne w nim
pomyłki Wydawnictwo nie odpowiada i drugi raz ogłoszeń nie
przedrukowuje.
Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.

Słabość Rządu Polskiego wobec mniejszości niemieckiej.

Naród niemiecki jest jedynym na świecie narodem, który posiada naukę, literaturę, sztukę, kulturę, a mimo to nie ma owej szlachetności, która właśnie jest naturalnym wpływem owych czynników. Niemiec ma bałwochwalczą cześć dla pięści. Jest brutalny wobec narodu o słabszej pięści. Do brutalnej buty wobec słabych, należy dodać podstępność i mściwość, a konterfekt Niemiec będzie w istotnych rysach zupełnie trafny.

Po wojnie pozostał Niemiec takim, jakim był przed wojną. Do brutalnej buty ima mniej teraz sposobności, natomiast dużo powodów do pokory — popycha się więc tą drugą, niekoniecznie ewangeliczną cnotą, zgrzytając pokrywom zębami.

Niemcy, którzy na zachodnich rubieżach Polski, przemocą wyrzuli Polaków z siemi, którą dla siebie zagarnęli, dzisiaj gdy muszą tylko w drobnej części zwrócić zrabowaną własność, podnoszą alarm wobec całego świata z powodu rzekomej krzywdy. Milczeli, — gdy Francuzi wyrzucali zaraz po wojnie 180.000 Niemców z Alzacji i Lotaryngii — przyjęli z pokorną służalczością ten cios, z tem większą zaś furją zaczęli ujadac na Polskę.

Ostawiony „Deutschtumsbund“, będący centralną organizacją Niemców w Polsce, posiadających obywatelstwo polskie, posunął się do tego że wystąpił z zażaleniem do Ligi Narodów przeciwko rządowi polskiemu. Popelniał bezkarnie zdradę stanu a buta niemiecka urosła w Polsce do potwornych rozmiarów.

Równocześnie gnębią Niemcy otwarcie Polaków w Rzeszy niemieckiej, nie cofając się nawet przed napadami na Polaków, wieńcząc je zabójstwami i ciężkimi obrażeniami cielesnymi.

Inaczej zachowują się Niemcy w republice czeskiej. Mimo swojej stosunkowo bardzo znacznej siły liczebnej, gospodarczej i kulturalnej, przycichnęli i zachowują się bardzo lojalnie. Czasami tylko jakiś głos niemiecki podniesie się z większą siłą w Sejmie czeskim, spotyka się jednakże natychmiast z bardzo energiczną odpowiedzią czeską.

Niemcy znoszą to pokornie, wiedząc, że Czesi są „Prusakami słowiańskimi“ i że w razie potrzeby i pewności powodzenia, potrefią pokazać żelazną pięść.

Niemcy czescy nie marzą o tem, ażeby odwoływać się do Ligi Narodów nie wątpiąc, że rząd czeski powołałby ich natychmiast przed trybunał karny o zdradę stanu.

Polakowi może Niemiec bezkarnie kołki na głowie ciosać, Czech nie pozwoli sobie na to.

Podobnie zachowują się Niemcy we Włoszech. W południowym Tyrolu rząd włoski jednym pociągciem pióra zaprowadził nawet w szkołach ludowych mniejszości niemieckiej język włoski, jako język naucza-

nia, pozwalając tylko na naukę w języku niemieckim w pierwszej klasie szkoły powszechnej. Niemcy wydali cichy jęk boleści i milczą dotąd. Z pewnością nie myślą oni we Włoszech o wzywaniu na pomoc Ligi Narodów.

Pisząc o tej sprawie „Neue Freie Presse“ bardzo skromnie zatytułowała swoje wywody wyrazami „Deutsches Leid in Sud-Tirol“. Cała akcja Niemców we Włoszech ograniczyła się do audjencji u Mussoliniego, któremu delegacja niemiecka przedłożyła prośbę o zaopiekowaniu się mniejszością niemiecką.

Niemcy, zamieszkali w Jugosławii, w liczbie 600.000 głów, również nie spoczywają na różach, a jednak znoszą tam wszystko bardzo cierpliwie.

W korespondencji z Belgradu zatytułowanej skromnie — „Deutsche Sorgen in Sud-slavien“ pisze „Berliner Tageblatt“ pomiędzy innemi:

„Rząd Jugosławiański zniósł stowarzyszenie niemieckie — „Kulturbund“ i wszystkie jego filje w liczbie 125. Wielcy i mali dygnitarze — pisze wspomniany korespondent — szykanują nieustannie Niemców — zwłaszcza na prowincji a wszystkie te pigułki trzeba połykać w milczeniu. Ale nie skończyło się na szykanach i traktowaniu Niemców jako obywateli drugiej klasy. Przyszła kolej na pałki gumowe, rewolwery i — bomby. Zaczęła płynąć krew. W Cilei rozpędzono niemiecki bal, a w Peltau zraniono niemieckiego posła Schauera kamieniem w głowę tak ciężko że w niebezpieczeństwie życia musiał kilka przeleżeć miesięcy. W miejscowości Jarek dnia 23 czerwca 1923 r. strzelano z rewolwerów do niemieckiego posła dr. Mosera a do pomieszkania adw. d-ra Orosola w Marburgu rzucono bombę, która zniszczyła cały lokal.

„Dnia 30 grudnia 1923 r. eksplodowała bomba w lokalu niemieckiego Stowarzyszenia śpiewaczego w Marburgu. W miejscowości Werbas rozpędzono wśród okrzyków „Niech Szwabcy zdychają“ niemieckie zgromadzenie, w którym wzięło udział 5.000 osób. W niemieckich osadach Martiritz i Lasarew w Banacie 253 Serbów pod wodzą jednego z posłów napadło na Niemców i wyrzuciło ich z domów.“

Przytoczywszy te wypadki bez żadnego komentarza powiada tylko „Berliner Tageblatt“, melancholijnie że entuzjazm Niemców dla Jugosławii musiał zniknąć.

Po tej uwadze wylicza wspomniane dziennik dalsze krzywdy niemieckie, a mianowicie:

Usunięto wszystkich niemieckich pracowników państwowych i notariuszów, zwinęto 51 szkół niemieckich, zniesiono 200 niemieckich stowarzyszeń kulturalnych, konfiskując ich majątek w sumie 30.000.000 dynarów.

„Takie wypadki — pisze „B. T.“ — muszą zasmucić głęboko tych

wszystkich, którzy są przepełnieni dobremi chęciami wobec Judosławii. Wszak naprzykład w prowincji Wojewodina Niemcy stanowią 40% ludności, Węgry 30 proc., a Serbowie również 30 procent, mimo to Serbowie uważają się za wylącznych panów tej ziemi.

Korespondencja wymieniona kończy się następującą znamieną uwagą: „Ażeby powagę młodego państwa

wobec europejskiej opinii publicznej ratować; muszą tu przyjaciele Jugosławii podnieść swój głos przeciwko dążnościom, które są jedynie wynikiem politycznego nierozsądku.“

Co na to powiedzą Niemcy w Polsce. Czyba najwięksi nawet szowiniści pomiędzy nimi muszą przyznać że rząd polski wobec Niemców w Polsce odznacza się już nie tolerancją ale zbytnią słabością.

Kalendarz Informator Płocki.

Wzorem roku ubiegłego Tow. Wyd. „Dziennik Płocki“, Sp. Akc. wyda w końcu tego roku — księgę adresową Mazowsza Płockiego pod nazwą „Kalendarz Informator Płocki“. — Będzie to obraz miejscowego polskiego handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa.

Redakcja „Dziennika Płockiego“, jak w roku ubiegłym, przystąpiła do opracowania niezbędnego dla całego Mazowsza Płockiego wydawnictwa pod nazwą

„Kalendarz Informator Płocki“ na rok 1925

Będzie to jedyna tego rodzaju publikacja w naszej dzielnicy; będzie to mianowicie

Księga adresowo-informacyjna przemysłu, handlu, rzemiosł i rolnictwa Mazowsza Płockiego.

Wydawnictwo to dokładnie zobrazuje ten wielki i nader zasobny pod względem rolniczym teren, jakim jest małoznane w kraju naszym Mazowsze Płockie.

Potrzeba takiej książki odczuwana była oddawna. Zeszłoroczny nakład Kalendarz Informator Płocki został rychło wyczerpany.

Zadanie więc nowa księga ma przed sobą ogromne.

Wzywamy tedy do współpracy cały miejscowy ogół polski, gdyż cały ogół z wydanej książki korzystać napewno będzie.

W pierwszym rzędzie odwołujemy się tedy do naszych

władz państwowych i komunalnych. Sz. duchowieństwa, wszystkich polskich stowarzyszeń, związków, korporacji, instytucji, towarzystw i cechów.

Nadsyłajcie następujące informacje wypełniając poniższy kwestionariusz: Nazwa urzędu, wydziału lub towarzystwa:

Adres:

Skład kierownictwa urzędu lub skład zarządu towarzystwa:

Krótki zakres działania Urzędu lub Towarzystwa:

Ilu dane T-wo liczy członków. W którym roku założone

Przed kupiectwem polskim, naszym przemysłem i zawodami wolnemi otwiera się wdzięczne zadanie dania znać o sobie naszemu ogółowi

przez nadsyłanie ogłoszeń na rok 1925.

Każda firma, nawet najmniejsza, powinna się ogłosić w

Kalendarzu Informatorze Płockim.

Niektóre towarzystwa i instytucje mogą również skorzystać z działu

płatnych reklam.

W tych dniach rozesłaliśmy kilkaset blankietów na zamówienia ogłoszeniowe. Firmy lub osoby, któreby nie otrzymały takiego blankietu,

proszone są o zwrócenie się bądź osobiście bądź pisemnie po takowy.

Blankiety wydajemy bezpłatnie.

W interesie każdego kupca, doktora, adwokata, inżyniera, weterynarza, szewca,

krawca, stolarza, biekarza, mechanika i wogóle wszystkich,

leży podać jaknajwcześniej swoje ogłoszenia do

Kalendarza Informatora Płockiego na rok 1925,

gdyż uwzględnimy kolejność ogłoszeń.

Połowę opłaty za ogłoszenia przyjmujemy zaraz, drugą połowę uiszcza

się dopiero po doręczeniu egzemplarza dowodowego.

Ceny ogłoszeń są następujące: Cała str.—30 zł. 1/2 str.—16 zł. 1/4 stro-

nicy — 8 zł. 1/8 str. — 5 1/2 zł. Adres złożony z 12 wyrazów — 2 1/2 zł.

DEPESZE.

0 konkordat z Rzymem.

WARSZAWA, 25.9 (Tel. Dz. Pl.). Pan Stanisław Grabski wyjeżdża do Rzymu, celem zapoznania się z warunkami na jakich może być zawarty konkordat z Watykanem.

Posel polski przy Watykanie p. Władysław Skrzyński przed wyjazdem do Rzymu odwiedził Marszałka Sejmu p. Rataja i toczył z nim dłuższą rozmowę.

Niesłychany napad dywersyjny.

Wojewoda i Biskup obrabowani.

ŁUNINIEC, d. 15.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Gdy w nocy z 13 na 14 bm. pociąg na linii Porochońsk — Łubca dążył w stronę Łuninca, wjechał w jednym z swych przedziałów wojewodę Downarowicza i Biskupa Łubczyńskiego — w ostatnim wagonie nastąpiła eksplozja.

Zatrzymano pociąg aby zbadać przyczyny i skutki wybuchu.

Gdy pasażerowie wyszli z wagonów otoczyła ich nagle banda, złożona z 40 ludzi, uzbrojona w karabiny automatyczne i... zaczął się rabunek.

Przedtem jednak napastnicy odczepili od pociągu parowóz i bez obsługi pociąg pojechał w stronę Łuninca, gdzie też na stacji został zatrzymany. Z przeciwnej zaś strony wysadzili bandyci most na rzecę, odcinając w ten sposób drogę do Pińska.

Ci pasażerowie którzy próbowali stawiać opór stali się ofiarami bandytów.

Jeden z pasażerów został zabity, a dwóch rannych. Wojewoda Downarowicz i biskup Łubczyński z opresji tych wyszli cało.

Banda wydawała na zrabowane przedmioty i gotówkę pokwitowania z podpisem: Ukraińsko-Białoruskie Stronnictwo. Wojewoda Downarowicz, dostawszy się w parę godzin do Łuninca, sam stanął na czele pościgu, który jest prowadzony z niezwykłą energią.

Do Łuninca przybył także wojewoda Białostocki aby nieść pomoc w pościgu.

Wiadomość o tym niesłychanym napadzie, wywarła olbrzymie wrażenie zarówno w Łunincu jak i w Warszawie.

Zakończenie obrad C. I. E.

KRAKÓW, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Wczoraj zakończył swe obrady kongres międzynarodowej organizacji studenckiej (C. I. E.).

Po dokonaniu wyborów do niektórych władz organizacji, zabrał głos Prezes jej, p. Baliński, poczem przemawiali przedstawiciele młodzieży obcych państw, dziękując za gościnność. Przemówienia te zamieniły się wkrótce na wielką owację ku czci Polski.

Wieczorem na cześć gości wydano kolację w Starym Teatrze, co znowu dało sposobność do wyrażenia gorących sympatii dla Polski.

Późnym wieczorem goście rozjechali się do swych ojczyzn.

Proces Łatyszenki.

WARSZAWA, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Proces metropolity Jerzego przeciągnie się zapewne jeszcze parę dni.

W dniu wczorajszym trwało dalsze przesłuchiwanie świadków.

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Na wczorajszej giełdzie placowano:

Za 1 dol. Stan. Zjed. — 5.18; 5.21;
Za 1 funt szter. — — — 23.20;
Za 100 frank. franc. — — — 27.45;
Za 100 frank. szwaj. — — — 98.80;
Za 4 1/2% listy zast. ziem przed. 25.25;
Na giełdach obcych płacono za 100 złotych:

W Londynie — — — 23.35;
W New Yorku — — — 14.25;

Na wczorajszą giełdę wieczorową nieoficjalnej tendencja dla akcji była nieco mocniejsza, pod koniec kursy się wahały; listy zastaw. sprzed.

— mocniej; waluty i dewizy obce — także mocniej.

Za 4 1/2% listy zast. ziem przed. 26.50;
Za 100 rubli złotem — — — 278.00;
Wczoraj jako we środek obrotów na giełdzie towarowo - zbożowej nie było.

W obrotach poza giełdowych dała się odczuć większa podaż żyta co spowodowało zniżkę cen.

Ten sam objaw sygnalizowano i w Poznaniu. W Poznaniu uciiera się zdanie, że obecny moment jest punktem kulminacyjnym w zwymieceniu zboża. Za qw. żyta loco stacja załadowania płacono w całym prawie kraju 21 zł. Ceny jęczmienia, owsa i pszenicy bez zmian.

Sprawy zagraniczne.

Pertraktacje handlowe angielsko-niemieckie zerwane.

LONDYN, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Pertraktacje angielsko-niemieckie, odnoszące się do układu handlowego, zostały zerwane.

Zerwanie nastąpiło na skutek odmowy ze strony Niemiec udzielenia ulg celnych towarom importowanym z Anglii.

Nowe cła niemieckie w praktyce okazały się prohibicyjnymi.

Piąta sesja Rady Ligi Narodów.

GENEWA, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Uchwały Komisji rozbrojenia doprowadziły do przyjęcia kompromisowego wniosku włoskiego, który położył kres nieporozumieniom na tem tle. Wniosek ten opiewa:

„Jeżeli Rada Ligi Narodów uzna, że skarga danego państwa w sprawie ataku ze strony innego państwa nadaje się do wzięcia pod uwagę, wówczas winna ona, jeżeli to uzna za właściwe, zarządzić ankietę śledczą w jednym lub kilku zainteresowanych państwach. Ankietę taka winna być załatwiona w czasie jak najkrótszym“.

Wniosek włoski kładzie kres licznym nieporozumieniom różnych państw.

Nie było zamachu na króla Bułgarskiego.

WIEDEŃ, 25.9 (Tel. wł. Dz. Pl.). Bułgarska agencja telegraficzna zaprzecza wiadomości, rozpuszczane przez prasę zagraniczną, jakoby car Borys miał być zamordowany. Bułgarskie poselstwo w Wiedniu podaje również, że wszelkie wiadomości o zamachu na cara Borysa są wyssane z palca.

Zalew Petersburga.

RYGA, 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Z Moskwy donoszą o strasznym zalewie Petersburga.

Całe miasto zalane jest na wysokość 10 stóp. Jest to najwyższy zalew, jaki kiedykolwiek wydarzył się w Petersburgu w ciągu ostatnich 100 lat.

Od kilku dni szalał nad Petersburgiem i okolicami niesłychany orkan, którego wichura zwróciła wody morza w łózysko Newy.

Wnet pękły tamy i woda doszła aż do stóp Pałacu Zimowego. Nowski Prospekt zamienił się wkrótce w rwącą bystrą rzekę. Na jej spienionych falach unosiły się ciała zatopionych koni i ludzi, odłamki wozów, rozmaite sprzęty i drewniane części domów.

Liczba ofiar dosięga zgórą 1000 osób. Jest wielu rannych i zabitych odłamkami cegieł i gruzów, z walących się domów.

Wojowniczy mówca wieczowy.

KOWNO, 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Na wiecu w Wierznicach w związku z wyborami do Sejmu Kowieńskiego niejaki ks. litewski Gajlich domagał się głosu. Gdy zebrani nie chcieli go dopuścić do słowa wtedy ks. Gajlich wydobyl rewolwer i zaczął strzelać do tłumu.

Rozwścieczona rzesza chciała ks. Gajlicha zlynchować, udało mu się jednak ukryć w kościele.

Obłąkana czy skruszona.

PARYŻ, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Z zeznań jakie udało się zebrać wiadom śledczym wynika, że nieudalą zamach na premiera Herriota miał przebieg następujący: tajemnicza kobieta spacerowała od dłuższego czasu przed pałacem Rambonilleta, gdzie obraduje rada gabinetowa, potem nagle weszła do domu wartowniczego, i oddała strażnikowi rewolwer mówiąc, że miała dokonać zamachu na premiera, lecz w ostatniej chwili zabrakło jej odwagi. Kobieta tę wzięto pod obserwację, gdyż zdradza ona obłąkanie.

Zalewy w zatoce Fińskiej.

HELSINGFORS, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Ze wschodniej części Zatoki Fińskiej donoszą o niesłychanych od stu lat zalewach wód morskich. Miasto Wyborg i wiele miejscowości przybrzeżnych bardzo silnie ucierpiały. Poziom wód podniósł się o 3 metry.

Wojna domowa w Chinach.

LONDYN, d. 25.9 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Tsang Tso-Lin maszeruje naprzód i znajduje się już o 180 km. na północno-wschód od Pekinu. Wojska jego wzięły znowu do niewoli 2000 jeńców i zdobyły dużo sprzętu wojennego oraz amunicji. Walki pod Szanghajem toczą się w dalszym ciągu. Okręty chińskie stojące w porcie Szanghaju przeszły na stronę wojsk rządowych.

O wolność Gruzji.

KONSTANTYNOPOL, 25.9 (Tel. wł. Dz. Pl.). Walki w Gruzji toczą się nadal; szczegółowych jednak wiadomości brak.

Niepowodzenie wojsk hiszpańskich w Marocco.

MADRYT, 25.9 (Tel. wł. Dz. Pl.). Komunikat armii hiszpańskiej donosi, że sytuacja w Tetuanie staje się coraz więcej krytyczna. Obróćcom brak już żywności. Gen. Primo de Rivera za krytykę swych zarządzeń wojskowych wtrącił jednego generała do więzienia.

Rozmiary trzęsienia ziemi w Erzerumie.

KONSTANTYNOPOL, 25.9 (Tel. wł. Dz. Pl.). Napływają tutaj coraz to nowe szczegóły rozmiarów trzęsienia ziemi w Erzerumie, z których wynika, że było to jedno z największych trzęsień na ziemi.

Z Polski i o Polsce.

Niezwykła sprawa o dolary. „Dzień Polski” z dnia 17.VIII pisze: Przed kilku laty, gdy rząd polski prowadził wśród Polaków amerykańskich energiczną agitację, nawołującą do skłaniania kapitałów w Polsce, jeden z polaków zamieszkały w Ameryce, p. X wręczył konsulowi polskiemu 3,200 dolarów z poleceniem złożenia tej sumy w P. K. K. P. i otrzymał na to odpowiednie pokwitowanie. Niedawno p. X wrócił do kraju i zgłosił się do P. K. K. P. po odbiór tych 3200 dolarów. Tutaj jednak zamiast tej sumy wręczono mu tylko... 26 groszy. Przerażony p. X zażądał wyjaśnienia. Odpowiedziano mu, że w myśl instytucji złożone dolary prze rachowano na marki polskie po kursie ówczesnym (dolar wtedy kosztował 200 marek), a następnie zamieniono na walutę złotową.

Wyjaśnienie to naturalnie nie mogło zadowolić pana X, który zwrócił o pomoc do rządu i rząd w obu instancjach wydał wyrok, przyznający p. X słusność t. j. nakazał wypłacić mu 3,200 dolarów.

102 beczulek bilonu. Do Gdańska nadeszły 102 beczulki niklowego bilonu dla Polski. Są to monety po 20 groszy.

W rocznicę odsieczy Wiednia. W rocznicę odsieczy Wiednia odbyło

się w kościele na Kahlenbergu uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był poseł Masocki z członkami poselstwa, cała kolonia polska. Kazanie wygłosił rektor Zmartwychwstańców, ojciec Skwiecieński.

Podróż p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W d. 21 b. m. p. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski bawił w Pinczowie na uroczystości poświęcenia sztandaru wojskowego 2 p. p. Leg.

Po drodze p. Prezydent, entuzjastycznie witany przez miejscową ludność, zatrzymał się w Kielcach.

Wieczorem p. Prezydent powrócił do Spawy.

Co się z Polski wywozi. W dniu 19-ym września r. b. odbyło się normalne posiedzenie zmniejszonego kompletu przywozu i wywozu w sprawach uchwalenia pozwoleń lub zakazów na import lub eksport szeregu artykułów. Pozwolono wywieźć 47 i pół tony odpadków białej blachy jako szmelcu do Niemiec; 201.450 kg. melasy; 5 wag. odpadków drożdżowych i kielekłów słodowych, 3 wag. kaszy gryczanej; 65 wag. siodu; 59 i pół wagona kukurydzy; 35 wag. buraków suszonych cukrowych; 1.800 kg. surowych skór futer żrebicowych; 250 ton otrąb jęczmiennych; 250.000 ton kg. ziemniaków oraz 300 wag. celulozy.

Z polskiej wystawy w Konstantynopolu. Zainteresowanie wystawą wzrasta coraz bardziej z dniem każdym. Znaczną część eksponatów sprzedano w trzech pierwszych dniach. Firmy polskie otrzymały dużo zamówień przeważnie w dziale maszyn rolniczych. Dokonano szeregu poważnych transakcji. Szereg firm zakłada na miejscu stałe przedstawicielstwa. Dzienna frekwencja na wystawie wynosi kilka tysięcy osób na bankiecie wydanym 14 b. m. przez izbę handlową turecką brało udział około 50 polaków przemysłowców i dziennikarzy, Hussein bej i P. Chorzewski wymienili toasty nacechowane przyjaźniami uczuciami.

Echa Warszawskie.

Zamknięcie uniwersytetu ludowego w Warszawie. Na mocy decyzji M. S. Wewn. zamknięte zostało stowarzyszenie „Uniwersytet Ludowy” przy ul. Obódnaj 4. W motywacji zaznaczono „stwierdzenie antypaństwowej działalności”. Uniwersytet ludowy polecono natychmiast zlikwidować.

Linia powietrzna Warszawa — Wiedeń. W niedzielę ub. o godz. 7.30 rano, samolot polski linii lotniczej „Aerolloyd” odbył pierwszy próbną lot komisyjny Warszawa — Wiedeń.

O godz. 3 po poł. samolot przybył do Wiednia, gdzie go oczekiwali przedstawiciele rządu austriackiego i poselstwa polskiego.

Samolotem tym wylecieli z Warszawy: wice-prezes Rady Nadzorczej „Aerolloydu” doktor Ignacy Wygard oraz jeden z członków poselstwa austriackiego w Warszawie.

Samolot oradował pilot „Aerolloydu” Brzeziński.

Z ostatniej chwili.

„Targi Gdańskie”. Czytelnikom naszym, a przede wszystkim kupcom i przemysłowcom zwracamy uwagę na ogłoszenie II Gdańskich Targów Międzynarodowych i polecamy zwiedzenie ich. Tysiąc firm wystawców z osiemnastu rozmaitych państw zgłosiło swój udział. Ponieważ będą wystawione eksponaty wszelkich branż, każdy zwiedzający znajdzie dla siebie odpowiedni artykuł. Do dnia dzisiejszego zgłosiło się już moc kupujących, nadeszły również zgłoszenia z krajów Skandynawskich i Bałtyckich. Kupcy ci specjalnie interesują się eksponatami polskimi wobec czego można spodziewać się wielkich obrotów. Pokoje dla gości rezerwuje na zamówienie Urząd Mieszkaniowy Targów Gdańskich i przesyła karty wstępu, za nadesłaniem 5 zł. Podczas Targów odbędzie się zwiedzanie portu i zatoki i wycieczka do Sopotu i Gdyni.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 5 m. 52. Zachód 5. 50.

Czwartek dnia 25 września 1924 r.

Kal. rzym.-kat. Ładysław Kleof.

Jutro — Cypryana, Justyny.

Kal. słow. Świętopełk. jutro Ładysław b.

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Rynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedziele i piątki

od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka Towarzystwa otwarta we

wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do

6-ej po południu.

Diżur nocny w aptekach.

Dziś nocny diżur apteki Beitley'a

apteka czynna od 7 wieczór do 9 rano.

STAN WODY.

Biuletyn Zarządu Dróg Wodnych w Płocku

o stanie wody na rz. Wiśle i dopływach.

Wisła.

Kraków 24.9 — 224 ub. 4 cm.

Zawichost 24.9 + 86 ub. 1 cm.

Warszawa 24.9 + 115 ub. 2 cm.

Płock 24.9 + 85 ub. 2 cm.

Bug.

Wyszków 22.9 + 39 ub. 1 cm.

Naraw.

Pultusk 22.9 + 101 ub. 2 cm.

Repertuar Teatru Miejskiego.

25.9 Czwartek. Godz. 8 w. Teatr Płocki gra

„Grube Ryby” komed. M. Bałuckiego w teatrze miej-

skim.

27.9 Sobota. Godz. 5 popoł. Teatr Płocki gra

„Grube Ryby” kom. M. Bałuckiego dla uczącej

się młodzieży w teatrze

miejskim.

27.9 Sobota. Godz. 8 w. Teatr Płocki gra

„Świat bez mężczyzny” farsę

A. Engla w teatrze miejsk.

28.9 Niedziela. Godz. 8 w. Teatr Płocki gra

„Świat bez mężczyzny” farsę

A. Engla w teatrze miejsk.

ZEBRANIA I POSIEDZENIA.

25.9 Czwartek. Godz. 8 wiecz. Posiedze-

nie Rady Miejskiej.

Z T-stwa Straży Ogniowej. W dn.

21 września r. b. nowoobраниy na-

czelnik Straży Ogniowej Ochotniczej,

wiceprezes Sądu Okręgowego, p. Jó-

zef Rokitnicki — objął dowództwo nad

strażą czynną.

Powitana przez komendanta sto-

sownem przemówieniem, Straż o g.

7 i pół rano udała się do kościoła

po Reformackiego, gdzie ks. profesor

sem. duchownego, Pruski — odprawił

Mszę św., podczas której przygrywa-

ła orkiestra Straży ogniowej.

Po nabożeństwie odbyły się ćwic-

zenia na Czarnym Dworze jak rów-

nież przegląd wszystkich narzędzi

ratowniczych.

Stabilizacja urzędników. W związku

z zapowiedzianą przez rząd sta-

bilizacją urzędników państwowych,

która nastąpić winna w czasie od 1

kwietnia 1925 r., ministerstwa i urzę-

dy państwowe zajęte są obecnie usta-

leniem list, obejmujących tych pra-

cowników, których stabilizacja nie

napotka przeszkód ze strony obu-

wiązujących przepisów pragmatyki

służbowej. W związku z powyższą

sprawą staje się również aktualnem

zagadnienie egzaminów urzędniczych,

którym będą zmuszeni częściowo pod-

dać się pracownicy państwowi.

Nowy mnożnik na październik. Na

sobotniem posiedzeniu Rady mini-

strów ustanowiony został nowy

mnożnik do uposażeń urzędniczych

za miesiąc październik, w wysokości

38 punktów.

Konwersja pożyczek państwowych.

Rozpoczęta w dniu 1 b. r. konwer-

sja markowych pożyczek państwo-

wych i wymiana ich na obligacje

złotowe postępuje bardzo sprawnie.

W ciągu pierwszych 10 dni b. m.

urząd pożyczek państwowych w War-

szawie w Galerii Luksemburga załatwił

1845 klientów. Ogółem przedstawiono

dotychczas do skonwertowania obli-

gacji pożyczki długoterminowej na

sumę 47,097,100 mkp. obligacji po-

życzki krótkoterminowej na 6,068,000

mkp., obligacji 4 proc. pożyczki

premijowej („Miljonówki”) na sumę

100,863,000 mkp. oraz asygnat ru-

blowych na sumę 156,500 rb, mar-

kowych na sumę 43,900 mk. oraz

koronowych na sumę 7,700 koron.

Ogółem wymieniono przedstawione

OD WYDAWNICTWA.

Zaległości Sz. Prenumeratorów „Dziennika Płockiego” do dnia 1-go

października r. b. wynoszą sumę

2330 złotych.

Suma ta dla naszego Wydawnictwa jest bardzo poważna, gdyż brak

gotówki i odpłacanie wysokich procentów wydatnie podnoszą

koszty nakładu.

Dlatego też zwracamy się niniejszem do Szanownych Prenumeratorów

naszego pisma o wpłacenie

wszystkich zaległości,

jak również należności

za kwartał IV-ty r. b.,

gdyż przed zimą musimy zaopatrzyć się w większą ilość papieru, który

możemy sprowadzić

tylko statkami,

a to z tego powodu, że kolej płocka przyjmuje

jedynie ładunki wagonowe,

a na taki luksus pozwolić sobie jeszcze nie możemy.

W nadziei, że

gorący ten apel nasz

zostanie wysłuchany — pozostajemy,

z POWAŻANIEM

Redakcja i Administracja „Dziennika Płockiego”.

obligacje dawniejsze na obligacje

konwersyjne na sumę 738,845 zł. 92 gr.

Wymiana obligacji odbywa się

w 2-ch kasach, które przyjmują

przedstawiane do konwersji obligacje

i 2-ch kasach, które wydają obli-

gacje nowe i skutecznie wypłaty.

Petycja mieszkańców Działek do

Magistratu Płockiego. Na kilka lat

przed wojną, właściciel gruntów za

rogatkami płońskiemi i warszawskie-

mi, rozparcelował część gruntów po-

między najbiedniejszą ludność płocką

na spłaty po rublu tygodniowo. Po-

budowano kilkadziesiąt domów. Naj-

bliższa droga do miasta prowadzi

własną drogą, pozostawioną hipotecz-

nie parcelantom przez p. Zdziarskie-

go, dla której to drogi p. Zdziarski

wyjednał od gubernatora i zarządu

gubernialnego decyzję urzędową,

wniesioną do księgi hipotecznej par-

celowanej posiadłości, iż ulica, czyli

droga hipoteczna, oznaczona jako

własność p. Zdziarskiego nie może

być przez miasto zamknięta. Tym-

czasem podczas wojny rosną, a na-

stępnie Niemcy i ostatecznie polska

artylerja przejazd zamknęła, włącza-

jąc drogę do terytorjum koszar arty-

leryjskich przy posesji Wiśniew-

skiego.

Otóż mieszkańcy Działek podpi-

sali petycję do Magistratu płockiego,

prosząc o zaspokojenie następujących

czterech życzeń:

1. Otworzenie drogi Zdziarskie-

go do użytku mieszkańców Działek

od rogatki płońskiej wprost do dział-

tek, w myśl decyzji Urzędu guber-

nialnego, zastrzeżonej w księdze hi-

potecznej Działek.

2. O wybrukowanie lub wyrzu-

cenie gniem, ulic na Działkach.

3. O pobudowanie domu dla

szkoły powszechnej obok Działek.

4. Nadanie następujących nazw

dla czterech ulic na działkach: 1)

Grunwaldzka, 2) Bolesława Prusa,

3) Zdziarskiego, 4) Padlewskiego lub

Sienkiewicza.

Sprostowanie. W dodatku p. t.

„Rolnik Płocki” do wczorajszego nu-

meru „Dz. Pł.” zakradła się omyłka

druku, a mianowicie, w artykule

„Pierwsza wystawa wiejska” zamiast

„Okręgowe Tow. Rolni-

cze” przeznacza nagrodę

w naturze wartości 50 zł

i listy zastawne” powinno

być: „Okręgowe Tow. Rolnicze prze-

znacza nagrodę w naturze wartości

50 zł i listy pochwalne, co

nniejszem prostujemy.”

Zwalnianie rocznika 1902. Obec-

nie zostaje zwolniona z szeregów

nadliczbowa część rocznika 1902

z wszystkich rodzajów broni, z wy-

jątkiem jazdy i artylerji konnej.

Ta ostatnia kategoria zostanie

zwolniona w końcu września.

Sobotnie przedstawienie dla uczącej

się młodzieży. W sobotę, d. 27 b. m.

o g. 5 ej p.p. po cenach znizonych,

wyjącznie dla uczącej się młodzieży,

teatr miejski wystawia „Grube Ry-

by” na co młodzież nasza niezawodnie

podąży tłumnie, aby ujrzeć na sce-

nie to, co studjuje w szkole.

Administracja teatru nadmieniam,

że korzystać z tego przedstawienia

może tylko młodzież i jej pp. wy-

chowawczyźnie i wychowawcy.

Bilety w cenie od 2 zł. do 50 gr.

dziś i jutro sprzedawać będzie kasa

teatralna od 4 do 7 wieczorem.

Sprostowanie. W części nakładu

wczorajszego numeru w notatce

„Wojna wojnie” zakradły się omyłki

drukarskie treści następujące: w wier-

szu 9 zamiast „błahych” powinno

być „biutalnych”, a w wierszu 15

zamiast „wyszukać” powinno być

„wywalać”, co nniejszem prostujemy.

Stan zdrowotny. Biuro powiato-

we urzędu zdrowia za czas od 14 do

20 b. m. notuje następujące wypad-

ki zachorowań na choroby zakaźne

w mieście i powiecie: na dur brz-

uszny zachorowały: w Płocku 2 oso-

by, w Bodzanowie gm. Makolin 1,

w Brwinie gm. Brwinio 1, w Świe-

życicach gm. Świeżycie 1. Na płoniec:

w Płocku 2 osoby, w Borowiczkach

gm. Bielino 1. W związku z temi

chorobami odkażono mieszkań: w Płoc-

ku 6, w Bodzanowie 1, w Brwinie

1, w Świeżycach 1, w Borowiczkach 2.

Poddano kąpiel dezynfekcyjnej:

w Płocku 179 osób, w Bodzanowie

11, w Świeżycach 5, w Borowicz-

kach 3.

Z teatru. Bardzo dobrze uczyni-

ło kierownictwo teatru miejskiego,

wznawiając dawno niegramą u nas

kom. M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Da to możność przypomniaenia

scbie nam starszym tej tak młej i po-

godnej komedji z mnóstwem komicz-

nych sytuacji i akcją, wywołującą na

twarzy widza wieczny uśmiech,

a w sercu pogodę i zapomnienie co-

dziennych trosk życiowych.

Główniejsze role spoczywają wrę-

ku wytrawnych wykonawców, co

nam daje gwarancję spędzenia mile

dzisiejszego wieczoru.

W sobotę d. 27 b. m. kretochwi-

la Engla — „Świat bez mężczyzny”.

Falszywe bilety 50-grosz

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Rozkład jazdy pociągu eksploatacyjnego osobowo-towarowego na linii **Kutno-Płock**, od dnia 28 czerwca 1924 r.

Na linii Kutno — Płock-Radziwie.

Na linii Płock-Radziwie — Kutno.

klm	Stacja	Przyjazd	Odjazd	klm	Stacja	Przyjazd	Odjazd
0	Kutno osobowa		7.10	0	Płock-Radziwie		13.00
2	Kutno budowa	7.15	7.20	7	Łąck	13.35	13.45
14	Strzelce	8.00	8.30	18	Gostynin	14.20	14.50
28	Gostynin	9.20	9.50	32	Strzelce	15.40	16.10
39	Łąck	10.25	10.35	44	Kutno budowa	16.50	16.55
46	Płock-Radziwie	11.10		46	Kutno osobowa	17.00	

Na linii Warszawa — Płońsk — Sierpc.

Na linii Sierpc — Płońsk — Warszawa.

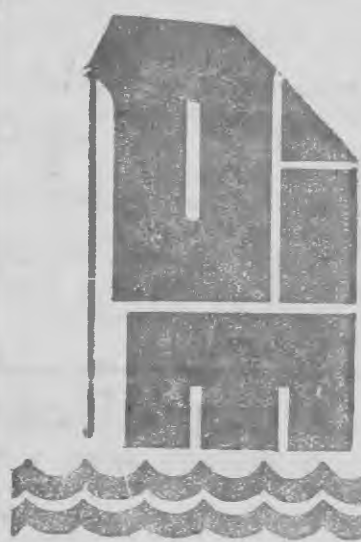
Warszawa	ODJAZD	9.10	16.10	Sierpc	ODJAZD	5.00	—
Płońsk	PRZYJAZD	12.32	19.30	Płońsk	PRZYJAZD	7.42	—
Sierpc	ODJAZD	—	19.40	Warszawa	ODJAZD	7.50	15.20
	PRZYJAZD	—	22.24		PRZYJAZD	11.00	18.45

Na linii Warszawa — Toruń.

		Pospieszny 401 Warszawa-Gdańsk	Osobowy 411 Warszawa-Gdańsk	Osobowy 413 Warszawa-Gdańsk	Pospieszny 403 Warszawa-Toruń-Poznań	Osobowy 415 Warszawa-Bydgoszcz	Osobowy 417 Warszawa-Toruń
Warszawa Główna	ODJAZD	10.05	7.10	19.15	23.45	23.00	13.50
Kutno	PRZYJAZD	12.27	10.47	22.37	2.07	2.38	17.54
Kutno	ODJAZD	12.37	10.57	22.47	2.17	2.48	18.04
Włocławek	PRZYJAZD	13.38	12.15	0.16	3.16	4.18	19.18
Włocławek	ODJAZD	13.46	12.24	0.26	3.25	4.25	19.26
Aleksandrów	"	14.35	13.25	1.37	4.15	5.35	20.28
Toruń	PRZYJAZD	14.56	14.07	2.15	4.52	6.20	21.00
Inowrocław	"	—	14.27	6.06	5.27	8.59	22.43
Poznań	"	—	18.22	9.08	7.30	12.10	—
Bydgoszcz	"	15.48	15.32	3.36	—	7.37	—
Gdańsk	"	19.09	20.44	8.42	—	—	—

Na linii Toruń—Warszawa.

		Pospieszny 402 z Gdańska	Osobowy 412 z Gdańska	Osobowy 414 z Gdańska	Pospieszny 404 z Poznania	Osobowy 416 z Bydgoszczy.	Osobowy 418 z Torunia.
Toruń	ODJAZD	13.38	14.25	2.55	2.32	11.02	5.45
Aleksandrów	"	14.04	15.21	3.47	2.58	11.49	6.49
Włocławek	PRZYJAZD	14.54	16.16	4.54	3.47	12.50	7.40
Włocławek	ODJAZD	15.02	16.24	5.02	3.56	13.08	7.50
Kutno	PRZYJAZD	16.03	17.49	6.16	4.56	14.37	9.08
Kutno	ODJAZD	16.13	17.59	6.26	5.06	14.47	9.18
Warszawa Główna	PRZYJAZD	18.40	21.25	9.48	7.30	17.55	12.55



Kupcy i Przemysłowcy Polscy

odwiedzają od 2-go do 5-go października

II. Gdańskie Targi Międzynarodowe

Przeszło 1000 firm wszelkich branż z 20 różnych państw umożliwia orientację o międzynarodowym rynku towarowym.

Stałe karty wstępu po 5 złotych wysła Zarząd Targów w Gdańsku albo Oddział Targów Gdańskich w Warszawie, ul. Miodowa, nr. 7.

Zamówienia na mieszkania należy kierować do urzędu mieszkaniowego Targów Gdańskich. 556

HURTOWY SKŁAD PIWA

Stow. Restauratorów w Płocku,
przy ul. Tumskiej nr. 6.

poleca piwa pomorskie:

**Kulmbach—Pilsner pomorski—
Porter „Extra-Stout“,**

oraz wiele innych gatunków.

547—

Czyś zapłacił składkę

na

„Czerwony Krzyż“?



Ogłoszenia drobne.

Dnia 17 sierpnia 1924 skradziono książeczkę wojskową z kartą demobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Modlin na imię Jana Nowakowskiego z Tuska gm. Białyszewo, p. Sierpc. 557 3-1

Przybył pies wilczek do obojczyka za zwrotem kosztów ogłoszenia i za utrzymanie w majątku Miszewo-Strzałkowski. 559

Sprzedam żakiet nowy tania
Warszawska 17 weteran. 568



Zważcie różnicę

między
**ZELÓWKAMI SKÓRZANEMI A PODESZWAMI
I OBCASAMI KAUCZUKOWYMI PALMA**

Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość o buwia,
elastyczny, przyjemny chód oraz taniść **stanow-
lwią ich zalety wobec zelówek skórzanych!**
Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

**MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH ORAZ KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ.
WŁADYSŁAWA**

SMOLEŃSKIEGO

w PŁOCKU, UL. GRODZKA, № 11.

POLECA NA SEZON ZIMOWY:

Materiały krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze oraz

FUTRA.

Wykonywa wszelkie obstalunki w zakresie Krawiectwa
i Kuśnierstwa wchodzące
po cenach umiarkowanych.

W dziale Konfekcji został magazyn zaopatrzony w najświeższe
nowości na sezon zimowy. 489—